

kroc zapemnat już sala koncertowa, wzbudziła w słuchaczach zachwyty grą pełną temperamentu. Ostatnio artysta dał 26 koncertów w Meksyku i jest bardzo zadowolony z rezultatów i przyjęcia, jakiego tam doznał. Za kilka dni wyjeżdża on do Londynu i Warszawy. — Rubinstein posiada jedyny w swoim rodzaju paszport. Kiedy wybuchła wojna światowa, znajdował się on wówczas w Hiszpanii. Chcąc jednak wyjechać z tego kraju, a nie chcąc jechać za paszportem rosyjskim (były wówczas już rządy Kerenskiego w Rosji korzystając z sympatii, jaką miał doń król hiszpański, a którego często Rubinstein grywał, udał się on do władcy Hiszpanii o pomoc i król Alfons osobiście wydał mu paszport, w którym napisano: „Król Alfons hiszpański, wobec braku polskiej urzędowej reprezentacji w Hiszpanii, wydaje paszport niniejszy Polakowi, Arturowi Rubinsteinowi, na wyjazd za granicę”. Paszport ów jest podpisany osobiście przez króla Alfonsa.

35000 „jasnowidzących“ w Paryżu! Paryż stanowczo wziął rekord pod względem ilości „jasnowidzących“, wróżbitok, chiromantek itp. 35 000 jasnowidzących mieszka w Paryżu i znajduje klientelę!..

Za ich to pośrednictwem czarownika pokojówka dowiaduje się, że „powien młody człowiek brunet życzy jej dobrze, ale należy się wystrzegać starszego pana, który wkrótce list do niej napisze“, a sentymentalna „midinetka“ zapłaciwszy 5 franków unosi ze sobą wiadomość, że „myśli o niej blondyn i że czeka ją wkrótce szczęśliwa odmiana losu“. Dotychczas jednak nie zdarzyło się, aby któraś z „jasnowidzących“ wskazała, gdzie wolno mieszkanie do wynajęcia lub gdzie można kupić węgiel... Tak daleko nie sięga moc „jasnowidza“ tych nowożytnych wyzyskiwaczy.

35 000 „jasnowidzących“ dzisiaj w Paryżu i robi dobre interesy... Zaisze głupota ludzka jest nieśmiertelna!..

Składany generał. Generał Nicolas z New Orleansu w czasie wojny postradał nogę, rękę i oko, lecz nie stracił nic ze swego niezrównanego humoru. Gdy po powrocie do Ameryki zajął pewnego wieczoru do znajomego hotelu, wybiegł na przeciw niego ten sam murzyn, który mu zawsze usługiwał. Kiedy już odebrał od generała ubranie przed udaniem się na spoczynek rzekł tenże do niego cały spokojem:

— Odejm także nogę, Sanu!

Murzyn oniemiał i otworzył usta. Nie ważąc się odwrócić.

— Czy nie rozumiesz mnie? W takim razie muszę to sam uczynić.

Odejm protezę i połóż ją na stole.

— A teraz może spróbujesz odśrubować mi ramię?

— Ach, nie, panie! Ja tego nigdy dotąd nie robiłem — odparł Sanu, drżąc.

— To idźcie bardzo łatwo. Patrz.

Generał odejm rękę i połóż ją obok nogi, potem udał się do łóżka.

Murzyn miał już opuścić pokój, gdy zatrzymał go głos generała:

— Nie, Sanu, poczekać jeszcze! Zapomniałem wyjąć sobie oko!

I szklane oko powędrowało spokojnie na stoliczek.

Murzyn oniemiał i otworzył usta. Nie ważąc się odwrócić plecami do gościa, który stawał się ugiem nie niesamowitem zjawiskiem, przylopił się grzbietem do drzwi, oczekując wybawienia z tej opresji.

Generał usiadł nagle na łóżku, rzucając zartobliwie w stronę przerażonego murzyna:

— Sanu! Chodź! przecież i odejm mi głowę!

Tego już było biednemu Sanowi stanowczo za

drzwiami, a następnie, już nie wiedząc, jak i kiedy, włoży portjera:

— Tam na gorze pod numerem 35 jest złe, w postaci starego generała. On rozkłada się sam w kawalki!

Jak tydzień okradają Polskę. Ze Lwowa denerżają: Dostawca drzewa opałowego Izrael Maber przy pomocy kolejarzy rozbraja całą linię kolejki południowej, którą w roku 1916 zbudowali Rosjanie, a która tytułem zdobyczy wojennej przypadła była Austrii, obecnie zaś Polsce. Materiał załadowano na 14 wozów kolejowych i wysłano do jednego z tartaków. Po drodze jednak, w Brzeżanach transport zatrzymano.

Pociągnięty do odpowiedzialności Maber tłumaczył się, że kolejkę tę kupił od... Turków, którzy w r. 1917 wazylili w Galicji.

Sprawy polskie.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 7 listopada.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjacieli, rozbiti w ostatnich walkach w rejonie na południe od Połocka, gromadzi swe siły z widocznym zamiarem przejścia ponownie do akcji zaczepnej. Zarejestrowana dotychczas zdobycz w ostatniej naszej kontrakcji wynosi 1000 jeńców, 30 karabinów maszynowych i 2 działa. Pod Borysowem, Bobrujskiem i na odcinku południowym spokój.

Front woliński: Potyczki oddziałów wywiadowczych pod Molarką.

Narady posłów wielkopolskich.

Warszawa 7/11. Wczoraj przed południem i po południu aż do późnego wieczora odbywały się narady posłów wielkopolskich pod przewodnictwem posła Herza i ze współudziałem podsekretarza stanu Poswińskiego oraz ministra aprowizacji Śliwińskiego. Minister aprowizacji udzielał wyjaśnień co do przeprowadzenia swego programu żywnościowego. Podsekretarz stanu Rybarski referował o unifikacji poczty i kolei. Omawiano także sprawę spolszczenia urzędów w b. dzielnicy pruskiej.

Polska i Łotwa.

Z Warszawy depeszują pod dniem 3. bm. Dziś w nocy przyjechali do Warszawy dwaj kurjerzy wysłani przez rząd łotewski, przywożąc szereg ciekawych wiadomości o ostatnich wypadkach na Łotwie. Wiadomość o uznaniu przez państwo polskie niepodległości Łotwy wywołała w całym kraju niesłuchany zapal. Pisma łotewskie pomieszczają szereg artykułów w sprawie zbliżenia polsko-łotewskiego. Sytuacja wojenna pod Rygą nadal pozostaje bez zmiany. Do szeregów powołani zostali wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni. Pod Rygą walczą nawet 12- i 13-letni chłopcy. Zapal i waleczna postawa wojsk łotewskich osiągnęła olbrzymie sukcesy. Ogólna siła wojsk litewskich przewyższa znacznie obliczenie robione w Warszawie. Akcją wojska łotewskiego energicznie wspiera flota koalicyjna, zebrana w ryskiej zatoce.

deczna drze opowie bez litości, jak własną skórę. Mamże ich prowadzić bosych?..

Hebdowski przełożył pióro za drugie ucho. — Wiesz, mości książę? Nie znam dobrze historii, ale przysięgam, że zuchy spartańskie na bosaka walczyły.

— Ano, pewnie i u siebie doczekamy się Sparty! — Nie, nie! — zaprzeczył Hebdowski — tak źle nie będzie! Bignon do tego nie dopuści.

— Pieniędzy da?

— Nie — ale powie, jak jego poprzednik Serra.

— „On chce, żeby były buty, więc buty być muszą.“

No, i będą buty!

Skrzywił się książę. Nic wszakże nie wyrzekł.

Wnieiono zapalone kandelabry. Przyjaciele dość długo jeszcze pisali, radzili, kombinacji przorożnych próbowali..

Po odejściu Hebdowskiego, książę przeszedł do swego gabinetu. Przywołał kamerdynera, zapytał o pogodę, ubierać się kazał. W nowym, pięknym mundurze, wyświeżony, wypachniony, z przyciemnionym lekko wasem, z misternie ułożonymi, sztucznie lokami, wyglądał, jak młodzieniec.

Na strój paradny narzucił prosty, szary płaszcz szeregowca; głowę nakrył szakiem bez kity, po same oczy na oczy wciśniętem. Przygarbiony, z twarzą podniesioną kołnierzem zakrytą, podobny był do wszystkich — prócz do siebie.

Nocne „eskaady“ księcia wszystkim były znane. Służba bez zdziwienia patrzyła, jak jej pan, sam jeden chyłkiem, z pałacu się wymykał. A jednak do zdziwienia istniał tyw razem powód. Pod fałdami płaszcza unosił dziś książę duże pudło, rankiem z miasta przyniesiono i aż do tej chwili starannie w szafie ukrywane.

Co w tem pudle być mogło?

graża. Po części wpłynęła na tę wiadomość o p... jaką Polska zamierza okazać Łotwie, gdyż już p... pogłoski o tem zmusiły Bermona do wycofania swych wojsk z pod Rygi i do ugrupowania kierunku południowej granicy.

Sprawa złota i srebra.

W Sejmie 7 bm. poseł Osiecki w imieniu skarbowo-budżetowej referował projekt ustawy przyznania wykupu monet złotych i srebrnych złota i srebra w stanie nieprzerobionym. Wykup ulegną wszelkie monety złote i srebrne o zawartości 80 proc. i więcej czystego złota i srebra. Srebro będzie cenę według notowań z dnia 6 listopada 1919 roku z potrąceniem 20 proc., mianowicie 1 kg. czystego złota wynosić będzie 22 888 mk., czystego srebra 672 mk. Cena monet złotych przedstawia się jak następuje: 10 mk. niemieckich — 82 mk. pol., 10 rubli — 167 mk., 10 franków — 66,5 mk., 10 koron — 69,5 mk., 1 dukat austriacki — 78,5 mk., 4 guldery — 66,5 mk., niem. — 17 mk., 1 rubel srebrny — 12,5 franków — 15 mk., 2 franki — 5,5 mk., 5 koron austr. — 14,5 mk. Ceny za wszystkie inne monety będą stawiać w odpowiednim stosunku do cen powyższych. Izba przyjęła dalej ustawę we wszystkich trzech taniach.

Z posiedzenia komisji konstytucyjnej

Komisja konstytucyjna ustaliła onegdaj brzmienie art. 14, 15 i 16 paragr. 14 głosi, że za swą działalność posłowie odpowiedzialni są tylko przed Sejmem. Osoba, której prawa pogwałcił poseł, może go pociągnąć do odpowiedzialności tylko za zezwoleniem Sejmowi. Poseł, schwytywany na gorącym uczynku zbrodni, może być przytrzymany, ale władze sądowe nie mogą uzyskać zezwolenie Izby na areszt i postępowanie karne. Na żądanie marszałka poseł, przytrzymany przez władze, musi być natychmiast zwolniony. Art. 15 głosi, że poseł traci mandat, jeżeli kupi lub sprzeda dobra państwowe, podejmie się dostaw państwowych i robót rządowych, oraz zabiegać będzie o uzyskanie koncesji od rządu. Art. 16 pozbawia posła prawa podpisywania dziennika w charakterze odpowiedzialnego.

Gabinetowi polskiemu grozi przesilenie

Z powodu spraw aprowizacyjnych. Ludowcy dają wolnego handlu zbożem, co spowodowało jeszcze większe paskarstwo, drożyznę i — głód, wśród biedniejszej ludności. Paderewski zagroził w razie prowadzenia wolnego handlu zbożem ustąpieniem z rządu. Toczą się w tej sprawie obrady pomiędzy partiami stronnictw. Być może, że sprawa załatwiona

stanie drogą wzajemnych ustępstw. Sprawa prawna gabinetowego osłabiła się znacznie przez to, że Zjednoczenie Ludowe odmówiło ludowcom kategorię nie poparcia w atakach na obecny gabinet. Wobec tego ludowcy skłonni są do kompromisowego rozwiązania kwestji aprowizacji. Ponadto dokłada się trudność w celu doprowadzenia do skutku większości parlamentarnej. W sprawie rolnej, jak słychać, osiągnięto już rozumienie nawet w szczegółach. Natomiast są pewne wątpliwości w sprawie konstytucji — ale ludowcy żywią nadzieję, że i w tej sprawie dojdą do porozumienia. W takim razie, wraz z utworzeniem nowego gabinetu, dokonana ma być parlamentaryzacja gabinetu.

ROZDZIAŁ III.

Ręce, które wstrzymują i ręce, które przysięgają. Po ślocie całodziennej, w nocy mróz chłodził. Niebo było bez chmur, lecz i bez księżycy. Na ulicy stalowem tle widniały rozplywające się sylwetki jednej strony, dwóch wież zamkowych oraz słęgo ostrego trójkąta Fary, z drugiej — wazkich chów Karmelitanek i Bernadynek. Na wysokości lumnie garbił się Zygmunt trzeci, opuszczając jakby dla jego ręki zaciężki..

Książę, szczerze płaszczem osłoniiony, przysięgał się zaułkami pustymi, wzdłuż dawnych murów mskich, już do połowy w gruzy rozsypanych. Obratki zabudowania zamkowe, obchodząc zdala rzadko widzionych, drzemających sztyldwachów, wydosłał się ulicą Grodzką, w pobliżu Bramy Krakowskiej.

I tu pusto było, bezludnie. Stary, stateczny Sasaki nauczył Warszawian wcześniej klasz się do niego nawet bale podobne były rekolekcyom... czyły się o dziewiętej wieczorem..

Żywej duszy nie spotkawszy, wstąpił księciem ulicę Świętojańską, zupełnie ciemną. Światło latarni już tu nie sięgało; wielkie, ciężkie fasady i kościoła Jezuitów gruby cień na domy przecięły i rzucały.

Tylko w jednym z tych domów pierwsze mdłem złocono się światłem. Do furty tego domu blachą żelazną opancerzonej, zakolał księciem rżono mu — on szybkim krokiem przebiegł sień drewniane schody — niecierpliwie do drzwi mienia zadzwonił.

Po chwili, zgrabna służebna pomagała mu wstać się ze zwojów fałdzistego płaszcza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiktór Gomulicki.

Bój olbrzymów.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

6)

(Ciąg dalszy.)

— Towarzysze przeglądali papiery, listy, czynili notatki, sapleywali całe arkusze cyframi, dodawali, mnożyli, odejmowali... Posępny wyraz twarzy wskazywał, że rachunek nie wypada im po myśli.

Co chwila wpadały w cisze słowa prędkie, fraso-bliwe, gniewne.

— Płaszcz dla strzelców!..

— Dla wołyżerów kaszkiety!..

— Na gwałt udźwienie!

— Baguetów! Baguetów!..

— Dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt przez dwa-naście.

— Czteryśta dwadzieścia cztery minus trzydzieści pięć..

Nagle książę podskoczył na krześle.

— A buty?... — z rozpaczą prawie wykrzyknął. Hebdowski pióro za ucho założył, w oczy mu spojrział.

— Buty dla infanterji! — krzyczał książę. — Skąd wezmę dwanaście tysięcy ciżem na twardej podeszwie?

— Są szewcy pułkowi... — mruknął zastępca.

— A skóra?... A dla czeladników pieniądze?... Toć wiesz, Hebdosiu, że kasa pusta. A ta kanalia ser-

Dzienniki belgijskie przynoszą wiadomość, że...

Sprawy polityczne

Otwarcie międzynarodowej konferencji robotniczej.

W środę w południe otworzył w Waszyngtonie...

Czesi a Słowacy.

Postępowanie bezwzględne Czechów na Słowację...

Czesi za Rosją a przeciw Polsce.

Czesi na równi z Rusinami pragną sojuszu z...

Dwojako prądy na Litwie.

O ile Łotysze ciążą ku Polsce, dążąc do zawarcia...

Aresztowanie bolszewików w Niemczech.

Najwyższa rada koalicyjna postanowiła zająć...

Wydalenie burmistrza Wiesbadenu.

Władza francuska okupacyjna doręczyła naczelnemu...

Wysokie odznaczenie.

Komendant japoński Yamamoto miał z Papieżem...

Lenin zaprowadził przymus 12-godzinnej pracy.

Moskwa. Wbrew socjalnemu programowi...

Dekret przewiduje w razie oporu rozstrzelanie...

Zakaz strejków w Ameryce.

Donoszą z Paryża: Z Waszyngtonu donoszą...

Zaprzestanie działań wojennych pomiędzy Polską a Rosją.

Z Amsterdamu donoszą, że rząd polski zamierza...

Łotyszi zajęli Rygę.

„Daily Mail“ donosi: Walki pod Rygą rozstrzygnęły...

Wiadomości z bliska i z daleka.

Kępno, dnia 17 listopada 1919.

— Martki na węgiel dla rzemieślników oraz...

— Ograniczenia na kolejach. Od poniedziałku...

— Cena zapalek wynosi obecnie w sprzedaży...

— Z Warszawy donoszą, że w Belwederze urządzono...

— Poznań. Urzędowe kupno drukarni, Izba Rolnicza...

— Spadek kolejowy po Niemcach. Polska w spadku...

— Samobójstwo adjutanta cesarskiego. W Ischlu...

Żydzi galicyjscy w Berlinie. Według korespondencji...

Wątpimy, że skargi mieszkańców a centrum Berlina...

— Na co się nie odważą paskarze? W ostatnich...

Tymczasem do komisji śledczej sejmowej wpłynęło...

Rewizja dała wynik, przechodzący oczekiwania...

Ponieważ chodzi przy tem o towary francuskie...

Wiadomości kościelne.

Syn biskupa angielskiego księdzem katolickim. Specjalny...

„W kolegium św. Edmunda, Old Hall, udzielił w tych...

Mr. Knox wrócił był dwa lata temu na łono Kościoła...

Jubileusz przeora Benedyktynów angielskich.

W opactwie Downside obchodził jubileusz swój wśród...

Ostatnim opatem słynnego tego klasztoru był Richard...

Zgon ks. kard. Hartmana.

We wtorek, dnia 11. bm. o godzinie rano zmarł arcybiskup...

Ruch w Towarzystwach.

W poniedziałek, dnia 1. grudnia b. r. o godzinie 3 po poł. odbędzie...

X. Zarzycki.

prezes komitetu

pomocy nauk. na powiat kępiński.

Jeżeli poczta nie dostarczy gazety, wtedy należy się upomnieć u listowego...

Kalendarz.

Rzymsko-katolicki. Słowański. Wtorek 18 Romana Stanisław Sroda 19 Elżbiety Dragomira

Ważne Zgromadzenie

należącej do podpisanej Spółki odbędzie się

w lokalu bankowym

w wtorek, dnia 9 grudnia 1919 r. o godz. 3-ciej po południu.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1918.
2. Przyjęcie bilansu, u. zalenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej i uchwała co do podziału zysku.
3. Wybór 5 członków Rady Nadzorczej.
4. Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie rachunkowe wyłożone jest w lokalu bankowym.

Bank Kupiecki

E. G. m. u. H.
w Kępnie

Rada Nadzorcza
X. Jadowski, wiceprezes.

Węgla dla procederu.

Karłki wydawać się będą w lokalu p. Lichiensteina
w wtorek 18 b. m. od 9 do 12.
dla wszystkich rzemieślników
w środę 19 b. m.
dla przedsiębiorstw kupieckich.

Powiatowy urząd węglowy.

Drzewo opałowe

ma do oddania.

W Przewoźny

Tartak parowy — Telefon 152

Bank Kupiecki

Spółka zapisana nieograniczoną odpowiedzialnością

w Kępnie

przy ulicy Młyńskiej nr. 58 w domu własnym

depozyta

i płaci za wypowiedzeniem kwart. 3% za wyp. półr. 4%
oraz

dziela pożyczek i dyskontuje weksle.

Bank otwarty codziennie od godz. 9-12

Zarząd:

Całkosiński

Skowroński.

Rozpowszechniajcie

Nowego Przyjaciela Ludu

**zawsze i wszędzie pomiędzy
znajomymi i przyjaciółmi**

Niniejszem donoszę Szanownej Publiczności,
że przejąłem drogą kupna

fabrykę mebli

od pana Hebischa przy ulicy Kościelnej nr 335

i takową dalej prowadzić będę.

Polecam moje przedsiębiorstwo łaskawym względom i kreślę się
z wysokim szacunkiem

A. Kwiatkowski.

Bank Ludowy w Kępnie

w domu własnym przy ul. Młyńskiej
Spółka zap. z nieograniczoną odpowiedzialnością
udziela

pożyczek

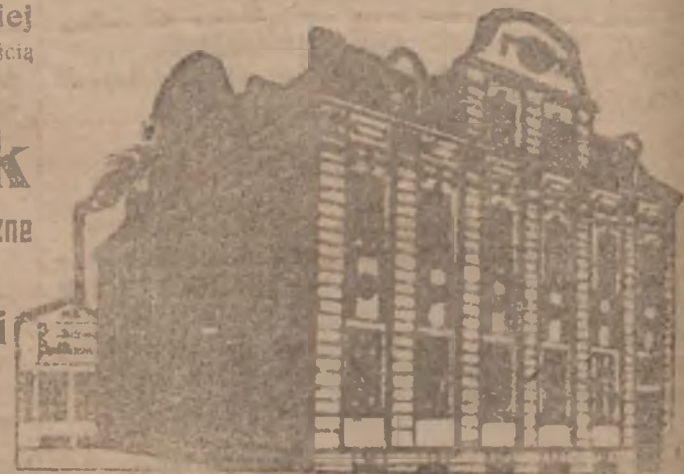
na soła, prima weksle i podkłady hipoteczne

oraz przyjmuje

wkładowi oszczędności

i płaci 2 pro. z wypowiedzeniem natychmiastowym
3 „ „ „ kwartalnym
4 „ „ „ półrocznym

Bank otwarty w dni powszednie
od 9 do 11 od 4 do 5 godziny



Lampy karbitowe.

== Karbit ==

Lampy do nafsy i okawity.

Latarki elektryczne,

baterje i inne przybory do
wszelkich lamp

poleca po tanich cenach

W. Przewoźny

Kępno, ulica Warszawska 335
Telefon 152.

Rozszerzajcie pismo nasze.

Kto potrzebuje

ekonomów,
leśniczych,
pokojówek,
służby,

Kto chce

nająć mieszkanie,
kupić lub sprzedać majątki, go
ścince, handle, gospodarstwa itd
uzyska to przez

ogłoszenia

w

„Nowym Przyj. Ludu“

Młockarnie do długiej słomy

szyftówki :—: maneże

nowe i stare,

sieczkarnie, wialnie, pługi, brony,

sortowniki do kartofli :—: siekacze do ćwikły,

:=: wózki ręczne :=:

oraz

wszelkie części składowe do pługa

płyty i ruszty do pieców.

pałera

po cenach przystępnych.

Jan Klobus, Kępno

Skład maszyn rolniczych

Hotel Central

Gospodarstwo

16 mórg w tem 4 morgi do-
brej łąki z budynkami jest zaraz
na sprzedaż. Sprzedam także i
w parcelach.

Augustyniak

Świba II.
pow. kępniński.

Wszelkie druki

w... .. i tanie

Drukarnia spółkowa

T. o. p. z w Kępnie